



GAZETA GMINNA

# WIEŚCI NIEPORĘCKIE

SOŁECTWA: Aleksandrów, Beniaminów, Białobrzegi, Izabelin, Józefów, Kąty Węgierskie, Michałów-Grabina, Michałów-Reginów, Nieporęt, Rembelszczyzna, Rynia, Stanisławów Pierwszy, Stanisławów Drugi, Wola Aleksandra, Wólka Radzyńska, Zegrze Południowe.

**W czwartek, 14 sierpnia w gminie Nieporęt uroczysto obchodzono rocznicę Bitwy Warszawskiej.** Pod pomnik 28. Pułku Strzelców Kaniowskich w Wólce Radzyńskiej licznie przybyli mieszkańcy gminy oraz zaproszeni goście. Współorganizatorem święta był 9. Batalion Łączności DWŁąd. w Białobrzegach.



# 87 ROCZNICA wielkiego zwycięstwa

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 16.30 pod pomnikiem Legionistów Józefa Piłsudskiego w Białobrzegach. W asyście żołnierzy z 9. Batalionu Łączności kwiaty złożyli tam przedstawiciele wojska oraz władz samorządowych i mieszkańców. O godzinie 17.15 w asyście harcerzy z III Mazowieckiej Drużyny „Wilki” wiązanki położono na grobie Nieznanego Żołnierza przy ulicy Nowolipie w Nieporęciu.

Mszę świętą w Stanisławowie Pierwszym, w intencji Ojczyzny i uczestników walk 1920 roku, wspólnie odprawili: ksiądz prałat Stanisław Kuć, ksiądz proboszcz Piotr Jędrzejewski oraz ksiądz Mirosław Dec. Mszę uświetniła swoją obecnością Kompania Honorowa 9. Batalionu Łączności DWŁąd. w Białobrzegach oraz poczty sztandarowe: koła gminnego kombatantów, gminnych Ochotniczych Straży Pożarnych, gminnych szkół podstawowych z Nieporętu i Białobrzegów, Gimnazjum im. Bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Stanisławowie

Pierwszym, a także proporzec drużyny harcerskiej. W wygłoszonej homilii, ksiądz prałat przypomniał bohaterstwo walczących 15 sierpnia 1920 roku i zdumiewające po dzień dzisiejszy wielkie zwycięstwo, jakie odnieśli. Skuteczna obrona Ojczyzny, wpłynęła na losy całej Europy i rozstawiła chwałę oręża polskiego. W czasie mszy przedstawiciele gminy oraz wojska złożyli wiązankę kwiatów pod tablicą upamiętniającą poległych mieszkańców Gminy Nieporęt w wojnie 1920 r. oraz na wszystkich frontach II wojny światowej.

Uroczystość kontynuowana była pod pomnikiem 28. Pułku Strzelców Kaniowskich w Wólce Radzyńskiej. Obecni byli przedstawiciele Wojewody Mazowieckiego, Prezydenta Warszawy, Starosta Legionowski Jan Grabiec, Prezydent Miasta legionowa Roman Smogorzewski. W uroczystości wzięły również udział liczne delegacje samorządowe m.in. z Wołmina, Radzymina, Jabłonny, Wieliszewa, Ząbek i Zielonki. Swoją obecnością uświetnili uroczystość

przedstawiciele Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie, Komendy Powiatowej Policji i Centrum Szkolenia Policji w Legionowie oraz Komisariatu Policji w Nieporęciu. Obecni byli radni i sołtysi gminy, honorowi obywatele gminy Nieporęt oraz liczna grupa mieszkańców.

Przy pomniku stanęli żołnierze 9. Batalionu Łączności oraz poczty sztandarowe, biorące udział w mszy świętej, a także poczty: Towarzystwa Przyjaciół Radzymina i Zasadniczej Szkoły Zawodowej ZDZ w Radzyminie. Przybył również szwadron ułanów ze Stowarzyszenia Miłośników Barwy i Tradycji 11 Pułku Ułanów Legionowych im. Edwarda Rydza-Śmigłego – Marszałka Polski.

Wójt Sławomir Maciej Mazur zwracając się do zebranych przypomniał słowa generała Lucjana Żeligowskiego, jednego z dowódców Bitwy Warszawskiej, w którego opinii walki w dniu 15 sierpnia przesądziły zarówno o losach samej Bitwy, jak i całej wojny polsko-rosyjskiej. Przypisuje on natar-

ciu, poprowadzonemu przez porucznika Pogonowskiego doniosłe znaczenie: „Bój 10. Dywizji rozpoczął się (...) przed świtem atakiem batalionu porucznika Pogonowskiego. (...) Wedle mego przekonania, w tym miejscu odwróciła się karta wojny, nastąpił przełom psychiczny u nas i u Rosjan. (...) Pogonowski wiedziony nadzwyczajnym instynktem rozpoczął zwycięstwo i 10. Dywizji i 1. Armii na przyczółku warszawskim. Na tym polega wielkie znaczenie jego czynu i w tym chwała jego żołnierskiej śmierci.”

Po przemówieniu ksiądz prałat Stanisław Kuć wspólnie z księdzem Piotrem Jędrzejewskim odmówili modlitwę w intencji poległych.

Apel Poległych odczytał porucznik Artur Szachnowski, a następnie po salwie honorowej przy pomniku złożone zostały wieńce i wiązanki kwiatów. Po zakończeniu uroczystości pomnik w Wólce Radzyńskiej zatonął w kwiatkach.

□ Beata Wilk

## w skrócie

### WYMIEN DOWÓD!

Przypominamy, że wszystkie dowody osobiste typu książeczkowego należy wymienić **do końca 2007 roku**. Aby otrzymać nowy dowód osobisty należy złożyć osobiście w Urzędzie Gminy Nieporęt pok. 6:

- wniosek dowodowy,
- 2 aktualne fotografie (lewy półprofil),
- dowód uiszczenia opłaty w wysokości 30,00 zł. na konto:

**Urząd Gminy Nieporęt,  
Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt  
B. S. w Legionowie, o/Nieporęt  
5280131029200300374150001**

- odpis aktu urodzenia – w przypadku osób, które nie wstąpiły w związek małżeński,
- odpis aktu małżeństwa wraz z adnotacją o aktualnie używanym nazwisku.

### POWIATOWY URZĄD PRACY

W związku z wypowiedzeniem przez Urząd Pracy w Legionowie umowy zawartej pomiędzy Urzędem Pracy, a Gminą Nieporęt, dotyczącej działania punktu zamiejscowego Urzędu Pracy, zawiadamiamy, że z dniem 31 sierpnia 2007 r. wszystkie osoby bezrobotne proszone są o zgłaszanie się do Urzędu Pracy w Legionowie ul. Sikorskiego 11, III piętro. Ponadto informujemy, że osoby bezrobotne zostaną powiadomione o zmianach przez Powiatowy Urząd Pracy indywidualnie.

### APEL

„Naród bez pamięci historycznej nie jest narodem, i gdy ta przestanie dla niego być świętą, wtedy i on nie będzie już godnym dziedzicznego imienia.”

Kazimierz Brodziński (1791-1835)

Grupa byłych żołnierzy Armii Krajowej I Rejonu VII Obwodu „Obroza” Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej podjęła inicjatywę utrwalenia pamięci tych, którzy za wolność Polski złożyli swe życie. Pamięć o Nich nie może zagać. Dlatego, ich żyjący jeszcze koledzy, chcą aby ufundować tablicę, na której znalazłyby się nazwiska tych właśnie osób. Jak dotąd udało się zarejestrować wielu. W obawie aby nie pominąć żadnego z nich inicjatorzy apelują o pomoc w tej sprawie do mieszkańców gminy o podawanie informacji o znanych faktach z tą inicjatywą związanych do Działu Promocji Gminy tel. 0-22-7670449 w terminie do końca września 2007r.

### ZDJĘCIA Z WAKACJI

Jeśli zrobiłeś, czytelniku, w czasie tegorocznych wakacji ciekawe zdjęcie i chcesz je opublikować w naszej gazecie, prześlij je na adres b.wilk@nieporęt.pl. W następnym numerze rozpoczniemy publikację wybranych fotek.

### DZIEŃ OTWARTY W GOK

Gminny Ośrodek Kultury w Nieporęciu zaprasza na dzień otwarty – 9 września 2007 r. Dokładne informacje pod numerem telefonu – (022) 774 83 26.

### TEATR I MUZYKA: POLSKO-NIEMIECKIE SPOTKANIE

W tym roku po raz kolejny na wspólnym projekcie teatralno-muzycznym w Mikuszewie spotkała się młodzież z Nieporętu, Warszawy i Berlina.



Polskę reprezentował Teatr Pantomimy Mimages z Warszawy i jego młodzi adepci. Uczestnikami była między innymi młodzież z grupy teatralnej prowadzonej przez Lidie Pedryc w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieporęciu. Projekt muzyczny reprezentował nieporęcki zespół The Rib.

We wrześniu w Berlinie odbędzie się prezentacja spektaklu słowno-pantomimicznego „11 + Jeden” w reżyserii Lidii Pedryc i Bernarda Szulca oraz koncert muzyczny grupy The Rib i zespołów z Berlina.

Spełniły się oczekiwania mieszkańców Ryni – od 1 sierpnia ich miejscowość ma bezpośrednie połączenie z Nieporętem i Warszawą. W środę, o godzinie 9 rano, mieszkańcy oraz przedstawiciele władz samorządowych oraz Zarządu Transportu Miejskiego wspólnie powitali przyjeżdżający autobus 705, drugi kurs tego dnia.

## AUTOBUSEM 705 do Ryni



Przez trwających parę miesięcy rozmowach wójta Sławomira Macieja Mazura z przedstawicielami Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie zapadły ostateczne decyzje w sprawie objęcia Ryni komunikacją podmiejską. Od dnia 1 sierpnia realizuje ją autobus 705, którego część kursów

przedłużono z Białobrzegów do pętli w Ryni. Do końca sierpnia jest to 9 kursów w dni robocze oraz 12 w soboty i dni świąteczne. Od września obowiązować będzie nowy rozkład jazdy.

W imieniu zgromadzonych w środę na pętli autobusowej w Ryni mieszkańców, podziękowania za uruchomione połączenie złoży-

ła na ręce wójta Macieja Mazura sołtys Bogusława Tomasiak. Podkreśliła ogromne znaczenie, jakie ma dla mieszkańców nowa linia autobusowa, na którą oczekiwano od lat. Nie tylko ułatwi, ale wręcz umożliwi wielu osobom dojazd do Warszawy i do Nieporętu.

Dodatkowe przystanki na trasie znajdują się: na ulicy Wczasowej przy Kapielowej, na Wczasowej za wjazdem do WDW Rynia, na Spacerowej przy Ośrodku Wczasowym Promenada, na ulicy Głównej oraz na pętli w Ryni.

Aby przedłużenie trasy 705 było możliwe, gmina musiała wykonać dokumentację techniczną, czyli stałą organizację ruchu w zakresie lokalizacji przystanków oraz perony przystankowe. Zadania te zrealizowane zostały w szybkim tempie i 1 sierpnia połączenie zaczęło funkcjonować. Poniżej podajemy rozkład jazdy autobusu 705 z przystanku Rynia.

Szczegółowe rozkłady jazdy dostępne są na stronie Zarządu Transportu Miejskiego:

<http://www.ztm.waw.pl/rozklady.php>.

□ xx

### Rozkład autobusu 705 – linia podmiejska Przystanek: RYNIA 01

DZIEŃ POWSZEDNI		ŚWIĘTO I SOBOTA	
GODZINY	MINUTY	GODZINY	MINUTY
7	03		
-	-		
9	03	9	03
11	03	11	13
-	-	12	13
13	03	13	13
14	53	14	13
-	-	15	13
16	53	16	13
-	-	17	13
18	13	18	13
-	-	19	03
20	33	20	23
-	-	-	-
22	23	22	23

### ZMIANA granic gminy Nieporęć

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2007 roku w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania miejscowościom statusu miasta, zmienione zostały, z dniem 1 stycznia 2008 roku, granice gminy Nieporęć oraz Wieliszew.

Zmiana granic gmin polega na włączeniu do dotychczasowego obszaru gminy Wieliszew obszaru ewidencyjnego Michałów-Reginów o powierzchni 449,27 ha z gminy Nieporęć.

W uzasadnieniu rozporządzenia czytamy:

„Ustalenie granic gminy Wieliszew i gminy Nieporęć w powiecie legionowskim (woj. Mazowieckie) przez włączenie do obszaru gminy Wieliszew sołectwa Michałów-Reginów z gminy Nieporęć. Za pozytywnym rozpatrzeniem tego wniosku przemawiają argumenty i uwarunkowania:

a) infrastrukturalne – powiązanie sołectwa Michałów-Reginów z gminą



Przed pomnikiem na Placu Wolności w Nieporęć

## 63 ROCZNICA Powstania Warszawskiego

1 sierpnia minęła 63 rocznica 63 dni trwającego Powstania Warszawskiego. Minutą ciszy oraz kwiatami uczczono w gminie Nieporęć pamięć poległych i pomordowanych żołnierzy Armii Krajowej i mieszkańców gminy Nieporęć.



Miejsce śmierci podchorążych: „Alfa” i „Skiby”

O godzinie 12.00 delegacja władz samorządowych i kombatanatów z kola gminnego nr 27 Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych złożyła kwiaty przy pomniku na Placu Wolności w Nieporęć. Włodzimierz Bławdziewicz, autor książki „Dzieje Nieporęć”, przypomniał okoliczności wybuchu powstania i jego dramatyczny przebieg oraz działania bojowe na terenie gminy Nieporęć.

Kolejnym miejscem, w którym uczczono pamięć poległych, był pomnik znajdujący się przy drodze Strużańskiej w Stanisławowie Pierwszym. Tam przywołano pamięć o bohaterskiej śmierci dwóch podchorążych z legionowskiego pułku „Brzozów” – „Alfy” i „Skiby”. Zginęli w starciu z Niemcami w obronie zrzutu alianckiego, umożliwiając kolegom ucieczkę z ładunkiem broni.

W Michałowie-Reginowie, na skraju wysokiej leśnej skarpy

stoi drewniany krzyż, a obok tablica, upamiętniająca śmierć 15 mieszkańców wsi, rozstrzelanych przez okupantów. W większości była to ludność cywilna. Tę tragedię jest również zrzut dla walczących. I tu również złożona została wiązanka biało-czerwonych kwiatów i zapalone znicze.

Na cmentarzu w Nieporęć znajdują się liczne groby poległych i pomordowanych w sierpniu 1944 roku. W latach okupacji w Nieporęć mieścił się sztab III batalionu I Rejonu „Brzozów”, dowodzonego przez porucznika AK Bronisława Tokaja. Brał on udział w wielu akcjach bojowych.

Symbolicznie w dwóch miejscach, pamiętając o wszystkich, którzy polegli walcząc mężnie i z determinacją o wolność Ojczyzny, złożono wiązanki kwiatów oraz zapalono znicze.

□ B Wilk

Wieliszew poprzez istniejący układ komunikacyjny (system ścieżek rowerowych i dróg lokalnych) oraz infrastrukturę społeczną (szkoła, przedszkole, kościół, cmentarz),

b) społeczne:

– inicjatorami przedmiotowej zmiany są mieszkańcy sołectwa Michałów-Reginów, którzy na zebraniu w październiku w sierpniu 2005 r. wyrazili wolę przyłączenia sołectwa do gminy Wieliszew (na 1070 osób uprawnio-

nych do głosowania, w zebraniu wzięło udział 115 mieszkańców, spośród których 93 mieszkańców opowiedziało się za przyłączeniem sołectwa do gminy Wieliszew. Ponadto w kwietniu 2007 roku do MSWiA wpłynęła lista 702 mieszkańców Michałowa-Reginowa, popierających omawianą zmianę,

– pozytywne wyniki konsultacji w gminie Wieliszew.”

□



WIEŚCI NIEPORĘCKIE

wydawca: Urząd Gminy Nieporęć,  
pl. Wolności 1, 05-126 Nieporęć  
tel. (22) 767 04 00

redaktor naczelny: Beata Wilk

Druk: Mulico Sp. z o.o.

ISSN 1897-1911



## SPRAWY komunalne w nowych pomieszczeniach

W Nieporęcie, w sąsiedztwie ośrodka zdrowia, powstaje nowy obiekt. Budowany jest z przeznaczeniem na siedzibę gminnej jednostki komunalnej.

Dotychczas zajmowane przez pracowników Działu Usług Komunalnych 2 małe pokoje w Urzędzie Gminy, są zdecydowanie niewystarczające. Zakres obowiązków i ilość załatwianych spraw spowodowały, że budowa nowych pomieszczeń stała się koniecznością. Pracownicy realizują zadania m.in. z zakresu obsługi dróg gminnych, co oznacza np. bieżące remonty, oznakowanie dróg i odśnieżanie, obsługę i rozliczenie korzystania z wodociągu gminnego i oczyszczalni ścieków (a sieć wodociągowa systematycznie się wydłuża), prowadzą obsługę budynków komunalnych czyli nadzorują stan techniczny budynków i lokali mieszkalnych oraz przeprowadza-

nie ich remontów i modernizacji, organizują komunikację lokalną, nadzorują wykonywanie robót interwencyjnych i wiele innych. Niezbędne jest zapewnienie odpowiednich warunków, dla sprawnego działania całego zespołu.

Nowy budynek, liczący ok. 200 m<sup>2</sup>, zaprojektowany został tak, aby pomieścić i pracowników, i dokumentację realizowanych zadań. Oprócz 5 pomieszczeń biurowych i miejsca na archiwum, znajdzie się tam również pokój socjalny oraz toalety. Prace budowlane i instalacyjne wykonuje firma PHU BUDOMOR Zb. Kowalczyk z Pułtuska. Ich koszt wyniesie ok. 470 tys. zł, a termin realizacji upływa w październiku 2007 r. □ BW



## KONIEC remontu

Dobiegają końca prace remontowo-modernizacyjne w budynku filii Gminnego Ośrodka Kultury w Kątach Węgarskich. Już jesienią działalność kulturalna i biblioteczna prowadzone będą w nowych, wygodnych pomieszczeniach.

Prace rozpoczęły się w 2006 roku. Pomieszczenia zajmowane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Kątach Węgarskich wyremontowano i zaadaptowano na potrzeby biblioteki, działającej przy Ośrodku Kultury. Powstały również sanitariaty, przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Było to możliwe, ponieważ straż przeniosła się do nowo postawionego, większego i nowocześniejszego budynku.

W 2007 roku, w drugim etapie realizacji inwestycji, wyremontowane zostały pomieszczenia, zajmowane przez Ośrodek Kultury. Ściany sali pokryto gładzią gipsową i pomalowano na słoneczny ko-

lor. Zamontowany został podwieszany sufit kasetonowy, a na podłodze ułożono posadzkę z gresu. Scena, nie wykorzystywana od lat z racji zbyt małych rozmiarów, została zdemontowana, dzięki temu pomieszczenie zyskało dodatkową powierzchnię. Wymieniona została stolarka drzwiowa. Pokoje zajmowane dotąd przez bibliotekę, zaadaptowano na zaplecze socjalne i dużą kuchnię, których do tej pory bardzo brakowało. Koszt tych prac to 88 358 zł.

Do końca sierpnia zaplanowane jest ogrzewanie budynku i położenie elewacji. Wykonawcą jest firma Urbi Projekt z Pułtuska, a koszt to blisko 61 tys. zł. □ BW

## ŚRODKI dobrze wydatkowane

Pod koniec maja w Urzędzie Gminy Nieporęt miała miejsce kontrola projektu realizowanego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa pt: „Budowa sieci wodociągowej w zachodniej części gminy Nieporęt”.

Inspektorzy z Urzędu Wojewódzkiego sprawdzali, czy realizacja projektu przebiegała zgodnie z planem, czy dokumentacja została prawidłowo przygotowana i skompletowana oraz czy projekt był odpowiednio promowany. Kontrola zgodnie z przewidywaniami nie wykazała żadnych nieprawidłowości, a realizacja projektu okazała się dużym sukcesem. Kwota dofinansowania wpłynęła już na konto Urzędu.

Projekt budowy sieci wodociągowej realizowany był przez 3 lata i został zakończony jesienią 2006 roku. Całkowita wartość projektu wyniosła 1 662 526,85 zł, w tym środki pochodzące z dofinansowania z Unii Europejskiej i budżetu państwa wyniosły 1 395 408,08 zł. Projekt obejmował budowę sieci wodociągowej w miejscowościach: Nieporęt, Rembelszczyzna, Kąty Węgarskie, Michałów-Grabina, Józefów, Stanisławów Pierwszy. Do tej pory do nowo wybudowanej sieci wodociągowej podłączyło się ponad 300 odbiorców, a liczba ich z miesiąca na miesiąc wzrasta. □ PB



Na osiedlu wojskowym w Biało-brzegach dobiegła końca modernizacja placu zabaw dla najmłodszych. Kolorowe huśtawki, piaskownice i tory przeszkód natychmiast zaroily się od dzieci.

## PLAC zabaw w Biało-brzegach

Wewnątrz ogrodzenia stanęły dwa barwne zestawy zabawowe, z torem przeszkód, zjeżdżalnią i sznurkowymi drabinkami. Pojedyncze zjeżdżalnie wzbogacone są o ścianki wspinaczkowe dla maluchów. Dwie piaskownice, karuzele, kiwaki i huśtawki, zapewnią ba-

więcym się dzieciom dużo atrakcji. Dla starszych zamontowany został, w cieniu drzewa, kamienny stół do ping-ponga oraz stolik do gry w szachy, z trwałą szachownicą. Dzięki tym inwestycjom, na placu mogą teraz miło spędzić czas mieszkańcy, niezależnie od wieku.

Cały teren został zagospodarowany, alejki mają nową nawierzchnię z kostki bauma, do odpoczynku zachęcają drewniane ławeczki, a całości dopełnia posadzona roślinność.

□ BW



## ASFALTOWA Przyleśna

Zakończony został drugi etap realizacji inwestycji na ulicy Przyleśnej w Kątach Węgarskich.

Kolejny odcinek asfaltowej nawierzchni zwiększy komfort użytkowników drogi. Prace na Przyleśnej rozpoczęły się w 2006 roku i były prowadzone od ulicy Kościelnej, w kierunku Jana Kazimierza. Nawierzchnię asfaltową położono na odcinku 530 metrów.

Obecnie ukończony fragment mierzy 300 metrów. Podbudowę drogi stanowi kruszywo kamienne łamane, które pokryte jest dwoma warstwami asfaltu. Koszt prac, zrealizowanych przez Spółdzielnię Robót Budowlano-Drogowych z Tuszczu to 190 tys. zł. □ BW

## INWESTYCJE rekreacyjne w Zegrzu Południowym

Kontynuowane są prace przy organizacji terenu rekreacyjnego na osiedlu w Zegrzu Południowym. Po zagospodarowaniu placu zabaw dla najmłodszych w ubiegłym roku i oświetleniu terenu, przyszła pora na realizację następnych inwestycji.

W ubiegłym roku uporządkowany został teren osiedlowego parku, posadzono roślinność. Plac zabaw wyposażony został w urządzenia rekreacyjne dla dzieci, zamontowano zjeżdżalnię, karuzelę, huśtawki i bujaki. Jest też piaskownica, stanęły wygodne ławki. Ponadto plac został ogrodzony, a park i osiedle oświetliły nowe lampy. Kontynuacją tych prac jest zamontowanie obecnie, z trzech stron betonowego boiska,



piłkochwytyw, wysokości 4 metrów. Do tego celu wykorzystano zieloną siatkę polipropylenową. Ochroni ona okna pobliskich budynków przed niefortunnie uderzoną piłką i pozwoli na swobodną grę. Koszt realizacji zabezpieczenia wyniósł ok. 14 tys. zł.

W najbliższym czasie przy boisku staną jeszcze dwa kamienne stoły do gry w tenisa stołowego. □ BW

W dniach 11–20 lipca dwudziestoosobowa grupa młodzieży z sekcji artystycznych, działających w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieporęcie, wraz z opiekunami, przebywała z rewizytą w bułgarskiej gminie Dolna Banja. Malowniczo położone tereny zwiedzali członkowie studia piosenki, teatru tańca oraz grupa tańca nowoczesnego ze Stanisławowa Drugiego.



Na schodach cerkwi Aleksandra Newskiego

# Z WIZYTA w Dolnej Banji

Wyjazd był możliwy dzięki zaproszeniu, jakie wystosowały władze samorządowe Dolnej Banji. Z tą turystyczną miejscowością, sąsiadującą z górkami, gmina podpisała partnerską umowę m.in. o wymianie kulturalnej. Goście z Bułgarii, razem z zespołem ludowym, przebywali nad Zalewem Zegrzyńskim w czerwcu, występując na festynie Święto Gminy Nieporęt.

W lipcu gospodarze przygotowali dla Polaków bardzo atrakcyjny program pobytu, a w jego trakcie ujeli tradycyjną bałkańską gościnnością i serdecznością.

Po męczącej, trwającej przeszło 30 godzin autokarowej podróży, w hotelu (z basenem!) czekali na gości pracownicy urzędu gminy. Powitanie było bardzo serdeczne, kolacja upłynęła w ciepłej, rodzinnej atmosferze.

Następny dzień poświęcono na zwiedzanie miasteczka. W muzeum Dolnej Banji znajduje się wiele eksponatów, które przekazali sami mieszkańcy. Są to przede wszystkim tradycyjne stroje ludowe, a także przedmioty codziennego użytku: naczynia, dzbany, garnki.

Młodzież gościła również w szkole (zabytkowy budynek, liczący ok. 100 lat), w bibliotece, w ośrodku kultury, w którym szczególnie atrakcyjną okazała się duża scena. Interesujący był również lokalny targ z barwnymi towarami i pamiątkami.

Następnego dnia przy schronisku młodzieżowym w górach, odbył się festyn Święto malin – Malinaria. Prezentowały się na nim wszystkie zespoły, działające w ośrodku kultury i szkole. Atrakcją dnia był występ nieporęckiej młodzieży, która znakomicie zaprezentowała się zarówno w programie wokalnym, jak i tanecznym. Godzinny popis bardzo podobał się publiczności, która gorącymi oklaskami podziękowała młodym artystom. Ponadto, jedna z występujących dziewcząt wygrała główny konkurs festynu – jedzenie malin na czas, bez użycia rąk. Nagrodą okazała się... skrzynka malin, którą z przyjemnością zjedli wszyscy uczestnicy wycieczki.

Kolejny dzień wizyty młodzież spędziła na górskich szlakach. Gospodarze zorganizowali wyprawę na najwyższy okoliczny szczyt – Musafę. Na wysokość 1800 me-

trów wjeżdża kolejka linowa, tzw. gondola, wyżej turyści dostają się już piechotą. Panorama gór i widok ze szczytu, rekompensują trud wspinaczki na wysokość blisko 3000 metrów.

Niezwykle ciekawy okazał się również pobyt w zabytkowym miasteczku Kopriwsczica. Stoją tam domy z XVI – XVII w. Pięknie odrestaurowane, w pełni umeblowane, dają wyobrażenie o życiu, jakie

przed wiekami wiedli jego mieszkańcy. Jeszcze starsza cerkiew, oczarowuje atmosferą i zachęca do refleksji i chwili skupienia.

Przed wyjazdem gości do domu, Bułgarzy przygotowali pożegnalny piknik. Niespodzianką było miejsce, położone w górach, do którego prowadziła malownicza trasa. Stoją tam zadaszone stoły, jest ognisko i grill, przy których organizowane są, tak ulubione przez Bułgarów, biesiady.

Tradycyjnie przygotowywana potrawa to grillowana słonina z ostrą przyprawą.

Po serdecznym pożegnaniu z sympatycznymi gospodarzami, w drodze powrotnej zorganizowano jeszcze krótki postój w Sofii, który umożliwił zwiedzenie cerkwi Aleksandra Newskiego oraz wizytę w Muzeum Historii Bułgarii. W tym efektownym budynku można było akurat obejrzeć wystawę niezwyklej tradycji wyrobów ze złota. Okazja ku temu była bardzo rzadka, ponieważ ekspozycje są wypożyczane z Anglii raz na pięć lat, na okres jednego miesiąca. Co ciekawie, w XVII wieku zostały podarowane Anglikom właśnie przez... Bułgarów. Wspaniała biżuteria, maski i broń bardzo się młodzieży podobały.

Wyjazd obfitował w wiele niezapomnianych wrażeń, umożliwił bliższe poznanie życia codziennego i kultury naszych partnerów. W zgodnej opinii opiekunów, nieporęcka młodzież pozostawiła po sobie znakomite wspomnienia, zarówno z występów artystycznych, jak i codziennego, dojrzałego zachowania.



Relaks w hotelowym basenie

□ Beata Wilk



Wnętrze zabytkowej cerkwi



Muzeum Dolnej Banji



Występ na Malinariach

# WAKACYJNE atrakcje

Tradycyjnie, jak co roku 26 czerwca czterdzieścioro dzieci z parafii NMP Królowej z Józefowa rozpoczęło wakacyjną przygodę. Tegoroczne kolonie spędziliśmy w Sianożętach, nadmorskiej miejscowości sąsiadującej bezpośrednio z Ustroniem Morskim.



Gościł nas ośrodek Imperiall, w którym mieszkaliśmy w pokojach typu studio – 2 pokoje 3 – 4 osobowe z aneksem i pełnym węzłem sanitarnym.

Pogoda nas nie rozpieszczała, jednak z całych sił starał się zrekomensować sobie jej brak: gramy i różnego rodzaju wycieczkami. Od razu po przyjeździe zaczęliśmy od zabaw integracyjnych. Mimo że większość dzieci znała się bardzo dobrze zabawa np. w „koc” nie była taka prosta. „Krasnoludek”, „Pingwinek”, „Stonoga”, „Sałatka owocowa” pozwoliły nam na wesoło spędzić pierwszy deszczowy wieczór. Inne spędzaliśmy na robieniu koralików, pisaniu kartek pocztowych, graniu w ping-ponga i piłkę halową, grach planszowych, stolikowych, konkursach plastycznych, muzycznych, sprawnościowych, intelektualnych. Przy sprzyjającej pogodzie wieczory spędzaliśmy na boisku, grając w piłkę nożną, dwa ognie, badminton, siatkówkę i wiele innych zabaw. Udało się też spędzić wieczór z gitarą, kielbaskami i zabawami przy ognisku.

Nie mogło oczywiście zabraknąć dyskotek. Nasze roztańczone dzieci bawiły się doskonale. Zorganizowaliśmy im również podróż do historycznego już kina, gdzie mogły posłuchać wybranych bajek, ilustrowanych kolorowymi slajdami. Odwiedziliśmy też współczesne kino i to dwa razy. Obejrzaliśmy film pt. „Sposób na rekin” oraz trzecią część Shreka. Byliśmy dwukrotnie w AQUAPARK „MILENIUM”, gdzie aktywnie wypoczywaliśmy, korzystając z basenów sportowych, rekreacyjnych, jacuzzi, dzikiej rzeki i zjeżdżalni. Kąpaliliśmy się także w kompleksie basenów „MORSKA ODYSEJA”, gdzie korzystaliśmy między innymi z basenu

solankowego, który ma zastosowanie w leczeniu chorób narządu ruchu. Pogoda była na tyle łaskawa, że trzy razy udało nam się wykąpać w morzu i przyjemnie spędzić czas na plaży.

Poza tym odwiedziliśmy SKANSEN CHLEBA w Sianożętach. Jest to stylizowany obiekt z dachem krytym trzciną, z oryginalnym XIX-wiecznym piecem do wypieku chleba, opalanym drewnem. Mogliśmy tutaj poznać tajniki wypieku chleba według dawnych receptur, a także poznać historię piekarstwa, kosztując jednocześnie przepyszną pizzę.

Byliśmy też na wojskowym poligonie „BASTION”. Ta ukryta wśród zieleni „twierdza” skupia bogatą kolekcję różnorodnego sprzętu pancernego. Sprzęt ten mogliśmy oglądać, ale przede wszystkim przejechać się nim po poligonie. Na strzelnicy sportowej sprawdzaliśmy swoją celność. Towarzyszył nam prawdziwy wojskowy nastrój: prawdziwy poligon, hełmofony na głowach i wojskowa muzyka.

Przeżyliśmy też przygodę na DZIKIM ZACHODZIE gdzie: zwiedzaliśmy minizoo, jeździliśmy konno, bryczką, kowbojską karuzelą, strzelaliśmy z łuku, ścigaliśmy się na indiańskich nartach, wspinaliśmy się na ścianie, bawiliśmy się z zespołem muzycznym, oglądaliśmy konne pokazy kaskaderskie.

Weszliśmy również na LATARNIĘ MORSKĄ w Gąskach. Zwiedzaliśmy ogrody „HORTULUS” w Dobrzycy. Ogrody są podzielone tematycznie. Widzieliśmy wśród nich klasyczne, takie jak: japoński, francuski, śródziemnomorski oraz te związane ze środowiskiem: ogród kamienny, skalny i wodny. Zwiedzaliśmy ogrody użytkowe, ziołowy i warzywny. Dużą gru-

pę stanowią tam ogrody zmysłów, zaprojektowane w stylu angielskim. Wśród nich są ogrody barw: biały, niebieskożółty, lila-róż, purpury i ognia, słoneczny oraz ogród cienia. Powierzchnia ogrodów to ponad 4 ha. Ze względu na pogodę i ograniczony czas nie widzieliśmy wszystkich – może uda się następnym razem!

Ogromną niespodziankę sprawiła dzieciom wizyta w SALONIE GIER.

No i oczywiście, nie mogło zabraknąć rejsu po morzu. Pływaliśmy STATKIEM „SANTA MARIA”. Ta wycieczka wywołała chyba najwięcej emocji, pisków i krzyków, nie zabrakło też śpiewu naszych odważnych dzieci – tego nie da się zapomnieć.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do naszego wyjazdu. Organizatorem był ksiądz proboszcz Piotr Śliwka. Sponsorami: Wójt Pan Maciej Mazur, Caritas Parafii w Józefowie, PHU Grodno, Lantmannen Unibake, Cadbury Wedel, Bank Spółdzielczy w Legionowie, Hurtownia Zabawek „Kris”, apteka dr Z. Furmańczyk z Nieporętu, Firma Chemiczna Dona Fine Chemicals z Józefowa. W sposób szczególny dziękujemy: Pani Maryli Nawojek, Pani Mirosławie Jurczak, Państwu Jądwidzie i Sylwestrowi Dmowskiemu, Państwu Monice i Michałowi Kamińskim.

Wychowawcami byli: Piotr Graczyk, Aleksandra Olszewska, Aneta Pątek, Agnieszka Powała, Anna Zielińska. Serdecznie dziękujemy jeszcze raz dzieciom, rodzicom, księdzu proboszczowi, wszystkim sponsorom i ludziom dobrej woli. Choć czas naszej kolonii szybko dobiegł końca, nie smućmy się, bo już za rok będą znowu wakacje i nasze kolonie.

□ Agnieszka Powała

## LATO W JÓZEFOWIE

### WYPRAWA do Aqua parku

W wakacje nudno, pada deszcz, nie się nie dzieje? Możliwe, ale na pewno nie w Józefowie! Tutaj trwa nasza akcja „Lato na wsi”

W poniedziałkowe przedpołudnie 30.07.07 r. wybraliśmy się do Aqua Parku WARSZAWIANKA do Jachranki. 41 młodych osób wraz z wychowawcami spędziło tu aktywnie dwie godziny. Do dyspozycji mieliśmy: basen, brodzik z parasolem wodnym, wyspę z rwącą rzeką i wodospadem, jacuzzi, skalistą grotę w której można było odpocząć na kamiennych szezlongach, saunę suchą, łaźnię parową, kubał zimnej wody i kąpiel do schładzania ciała. Emocji dostarczała dziewięciometrowa zjeżdżalnia wodna z multimedialnymi efektami To była świetna zabawa!!! A po basenie, niespodzianka McDonald's czyli to, co niestety dzieci lubią najbardziej: frytki, hamburgery, cola itp. itd. a niech tam, przecież są wakacje!!!

Wielki DZIĘKI dla księdza proboszcza Piotra Śliwki oraz Wójta Pana Macieja Mazura, to dzięki WAM tak właśnie możemy spędzać wakacje, dzięki WAM nie ma szans, żeby były one nudne.

□ A. Powała

### WYCIEZKA rowerowa

W środę 01.08.2007r. w ramach akcji „LATO NA WSI” odbyła się wycieczka rowerowa.

21 dzieci wspólnie z wychowawcami odwiedziło Diecezjalny Ośrodek Rekreacyjny w Słupnie. Ośrodek mieści się ok. 20 km. od Józefowa, więc droga była długa, męcząca, momentami piaszczysta, jednak wszyscy daliśmy radę. A na miejscu aktywności ciąg dalszy. Graliśmy w Piłkę Nożną i Dwa Ognie (wspólnie z księdzem Piotrem Śliwką). Zabawa była przednia! Na koniec odpoczynek przy ognisku, pieczenie kiełbasek, na deser lody i zbieranie sił na drogę powrotną. Zmęczeni, ale zadowoleni spędziliśmy kolejny aktywny dzień.

□ Aneta Pątek



## OBÓZ sportowy judoków

W dniach 14 – 24 lipca 17 zawodników sekcji judo UKS Piława pod opieką trenerów: Anny Wenerskiej i Przemysława Źródła uczestniczyło w obozie szkoleniowo – wypoczynkowym.

Tym razem młodzi judocy z Białobrzegów gościli na Mazurach w Ośrodku Kondycyjno – Wczasowym w Jakubowie. Ośrodek leży w lesie nad jeziorem Probarskim 12 km od Mrągowa i 17 km od Mikołajek.

Treningi na macie odbywały się raz dziennie, a pozostały czas dzieci spędzały aktywnie wypoczywając nad jeziorem, korzystając z kąpieliska, kajaków oraz boisk do gier zespołowych. Był również czas na ognisko oraz wycieczkę do aquaparku Tropicana w Mikołajkach.

Zdaniem trenerów, zawodników oraz rodziców był to bardzo udany wyjazd, zorganizowany dzięki pomocy Urzędu Gminy Nieporęt, Firmy Medical Magnus oraz Radnych Gminy Nieporęt – przyjaciół sekcji: Romana Madeja, Mariana Oszczyka oraz Krzysztofa Sosnowskiego.

□ Jarosław Krzywański  
Fot. W. Młynarczyk



## ZUŻYTY sprzęt elektryczny i elektroniczny

Zgodnie z obowiązującymi przepisami obowiązkiem użytkownika sprzętu przeznaczonego dla gospodarstw domowych jest oddanie zużytego sprzętu zbierającemu zużyty sprzęt. Jednocześnie zabrania się umieszczania zużytego sprzętu łącznie z innymi odpadami, powinien być on zbierany w sposób selektywny.

Za zbierającego zużyty sprzęt uważa się prowadzącego punkt zbierania zużytego sprzętu, w tym sprzedawcę detalicznego i sprzedawcę hurtowego, oraz gminną jednostkę organizacyjną prowadzącą działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych i przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych.

Od 1 lipca 2006r. sprzedawca detaliczny i sprzedawca hurtowy obowiązany jest przy sprzedaży sprzętu przeznaczonego dla gospodarstw domowych do nieodpłatnego przyjmowania zużytego sprzętu w ilości nie większej niż sprzedawany nowy sprzęt, jeżeli zużyty sprzęt jest tego samego rodzaju oraz do umieszczania w punkcie sprzedaży informacji o punktach zbierania zużytego sprzętu. Obowiązkiem sprzedawcy detalicznego i sprzedawcy hurtowego jest również selektywne zbieranie zużytego sprzętu.

Obowiązkiem innego niż sprzedawca detaliczny i hurtowy określonego wyżej zbierającego zużyty sprzęt jest między innymi:

- selektywne zbieranie zużytego sprzętu;
- nieodpłatne przyjmowanie zużytego sprzętu pochodzącego z gospodarstw domowych.

Wykaz przedsiębiorców posiadających zezwolenie Wójta Gminy Nieporęt na prowadzenie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie gminy Nieporęt, którzy zgodnie z przepisami prawa oraz aktem prawa miejscowego są zobowiązani odbierać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny od właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Nieporęt oraz firm zbierających zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny występujących na terenie Gminy Nieporęt.

Do niżej wskazanych punktów (patrz. kolumna pod nazwą: Adresy punktów zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego), właściciele nieruchomości mogą nieodpłatnie dostarczać tego rodzaju odpady lub mogą przekazywać je odpłatnie, w ramach podpisanej umowy, przedsiębiorcy posiadającemu stosowne zezwolenie na odbiór odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Nieporęt (patrz. kolumna pod nazwą Nazwa firmy i adres siedziby).

Informujemy, że poniższy wykaz znajduje się na stronie internetowej [www.nieporęt.pl](http://www.nieporęt.pl). Wykaz ten nie jest ostateczny i będzie aktualizowany.

Informujemy również, iż Urząd Gminy Nieporęt wraz z firmą AG-Complex planuje od października br. organizować zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Wszystkie informacje na powyższy temat umieszczone zostaną między innymi na wyżej wymienionej stronie internetowej oraz w „Więściach Nieporęckich”.

Lp.	Nazwa firmy i adres siedziby	Adresy punktów zbierania i telefony	Rodzaje sprzętu elektrycznego i elektronicznego
1.	DORIAN D. Lisiecka, K. Lisiecki S. J. ul. Wars 10 b, 05-119 Legionowo Michałów-Reginów	ul. Wars 10 b 05-119 Legionowo 05-119 Legionowo Michałów-Reginów	Sprzęt oświetleniowy: • liniowe lampy fluorescencyjne • kompaktowe lampy fluorescencyjne • wysokoprężne lampy wyładowcze, w tym ciśnieniowe lampy sodowe oraz lampy metalohalogenkowe • niskoprężne lampy sodowe
2.	REMONDIS Sp. z o.o. ul. Zawodzie 16 02-981 Warszawa 0 801-306-201	ul. Zawodzie 16 (0-22) 858-75-67 punkt czynny w godz. 8.00 – 16.00, od pon. do pt.	wszystkie kategorie odpadów wynikające z ustawy o zużyciu sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, a w szczególności: • lodówki, zamrażarki • duży i mały sprzęt AGD • monitory i telewizory • sprzęt komputerowy i telekomunikacyjny • narzędzia elektryczne i elektroniczne
3.	„BYŚ” Wojciech Byśkiniewicz ul. Arkużowa 43 01-934 Warszawa (0-22) 865-31-51	ul. Wólczyńska 249 Warszawa, (0-22) 835-40-48 punkt czynny godz. 9.00 – 15.00 od pon. do pt.	wszystkie kategorie odpadów wynikające z ustawy o zużyciu sprzęcie elektrycznym i elektronicznym
4.	AG-Complex Sp. z o.o. ul. Marywilska 44 03-042 Warszawa (0-22) 814-27-77 (0-22) 814-08-16	ul. Marywilska 44 (0-22) 814-08-16 wew. 214 punkt czynny w godz. 7.30 – 15.00 od poniedziałku do piątku	wszystkie kategorie odpadów wynikające z ustawy o zużyciu sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, zakwalifikowane do następujących grup: • wielkogabarytowe urządzenia gospodarstwa domowego • małowabarytowe urządzenia gospodarstwa domowego • sprzęt audiowizualny • sprzęt teleinformatyczny i telekomunikacyjny • sprzęt oświetleniowy • narzędzia elektryczne i elektroniczne, z wyjątkiem wielkogabarytowych, stacjonarnych narzędzi przemysłowych • zabawki, sprzęt rekreacyjny i sportowy • przyrządy medyczne, z wyjątkiem wszystkich wszczepianych i skażonych produktów • przyrządy do nadzoru i kontroli • automaty do wydawania
5.	Mazowiecka Higiena Komunalna Sp. z o.o. ul. Annopol 18 03-236 Warszawa (0-22) 811-14-04	ul. Annopol 18 (0-22) 811-14-04 punkt czynny w godz. 8.00 – 15.00, od pon. do pt.	kategorie odpadów wynikające z ustawy o zużyciu sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, a w szczególności: • urządzenia RTV • urządzenia AGD, • sprzęt komputerowy
6.	Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w m. st. ul. Obózowa 43, 01-161 Warszawa (0-22) 862-76-16, (0-22) 862-76-17 ul. Kopijników 13, Warszawa (0-22) 811-00-28	aktualnie brak danych	zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
7.	SITA Polska Sp. z o.o. ul. Ciołka 16, 01-443 Warszawa (0-22) 836-71-60	aktualnie brak danych	zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
8.	„BESTIA” Sp. z o.o. ul. Płochocińska 29, 03-044 Warszawa (022) 814-25-30, (022) 814-25-02 (022) 811-29-85, (022) 676-97-45	aktualnie brak danych	zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
9.	Zakład Usług Komunalnych ul. Główna 17, Stasi Las, 05-140 Serock, (0-22) 782-61-97	aktualnie brak danych	zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
10.	Zakład Kształtowania Terenów Zielonych ul. Nasielska 26, 05-140 Serock (0-22) 782-73-87	aktualnie brak danych	zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
11.	Z.U.K. „BŁYSK” Sp. z o.o. ul. Piastowa 2, 05-400 Otwock (0-22) 710-10-80, (0-22) 788-98-46	aktualnie brak danych	zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
12.	„Zakład Usług Komunalno-Socjalnych” Eugeniusz Pacewicz ul. Mysłowska 18, 05-120 Legionowo (0-22) 784-58-38	aktualnie brak danych	zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny



Paulina Zienkiewicz z rodziną oraz wójt Mazur

## XIII WARSZAWSKA Olimpiada Młodzieży Niepełnosprawnej

W dniu 16 czerwca 2007r. w Warszawie na terenie Białoleckiego Ośrodka Sportu odbyła się kolejna, XIII Warszawska Olimpiada Młodzieży Niepełnosprawnej. Ideą Olimpiady jest aktywizacja dzieci i młodzieży sprawnej inaczej w sporcie rozumianym jako rehabilitacja.

Uczestnikami Olimpiady są dzieci i młodzież w wieku od 7 do 25 lat. Każdy z uczestników ma możliwość startowania w konkurencjach sportowych w ramach wskazanej grupy sprawnościowej. W tym roku naszą gminę reprezentowały dwie zawodniczki: Katarzyna Witord z Michałowa Reginowa, która w konkurencji bieg z prze-

wodnikiem zajęła I miejsce, a w konkurencji rzut piłką lekarską II miejsce oraz Paulina Zienkiewicz ze Stanisławowa Pierwszego. Uczestniczki Olimpiady odwiedził wójt Sławomir Maciej Mazur. Gratulując sukcesów wręczył pamiątkowe nagrody ufundowane przez gminę.

□ UMK



Kasia Witord z rodzicami oraz wójt Mazur

## Apel Prezesa KRUS

o przestrzeganie zasad ochrony zdrowia i życia na wsi

Warszawa, czerwiec 2007 r.

### Szanowni Państwo, Drodzy Rolnicy!

Zwracam się z gorącym apelem do Państwa o przestrzeganie zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym! W ubiegłym roku do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zgłoszono ponad 32 tysiące zdarzeń wypadkowych związanych z pracą rolniczą. W ich wyniku śmierć poniosły 123 osoby. Przyczyną wielu tragicznych w skutkach wypadków było lekceważenie wymogów bezpieczeństwa pracy, zły stan techniczny maszyn rolniczych bądź nieporządek w obejściach gospodarskich.

Dla ograniczenia zagrożeń wypadkami niezbędne jest przestrzeganie zasad ruchu drogowego podczas użytkowania ciągników i kombajnów, zadbanie o stan techniczny maszyn i narzędzi rolniczych, drabin, schodów, zamontowanie osłon wałów przegubowo-teleskopowych, zabezpieczenie włazów, otworów zrzutowych. Podczas każdej pracy w gospodarstwie najważniejsze jest jednak zachowanie rozwagi i zdrowego rozsądku.

Szczególnej troski będą wymagały dzieci korzystające z letnich wakacji. Większość z nich spędzi je zapewne w rodzinnym domu na wsi. Będą się bawić lub pomagać Państwu w wykonywaniu niektórych czynności. Do osób dorosłych należy zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa. Zwłaszcza te najmłodsze, niezwykle ciekawe wszystkiego, będą potrzebowały czujnej opieki.

Apeluję o rozwagę w angażowaniu dzieci do pomocy w gospodarstwie. Nie powierzajcie Państwo dzieciom obowiązków ponad ich siły. Nie pozwólcie im uczestniczyć w pracach bezpośrednio zagrażających ich zdrowiu i życiu.

Ucząc dzieci, jak pracować w gospodarstwie rolnym, zadbajmy najpierw, by mogły szczęśliwie dorosnąć.

Jacek Dubiński

Podczas sesji Rady Gminy Nieporęt 29 czerwca odbyło się uroczyste wręczenie tytułu Honorowy Obywatel Gminy Nieporęt. Ten zaszczytny tytuł Rada Gminy przyznała mieszkańcom gminy – Ignacemu Kromplasowi z Białobrzegów (pośmiertnie) oraz Wojciechowi Derejskiemu z Michałowa-Reginowa.



Akt nadania Ignacemu Kromplasowi tytułu Honorowy Obywatel Gminy Nieporęt odebrała wdowa Helena Kromplas.

# TYTUŁY wręczone

Ignacy Kromplas (zmarły w listopadzie 2006 r.) życie swoje związał z Wojskiem Polskim. Mając 21 lat, w 1944 roku, wstąpił na ochotnika do armii i brał udział w walkach o wolność Ojczyzny. Po zakończeniu II wojny światowej odbył służbę wojskową i stał się żołnierzem zawodowym. Od 1957 roku, przez 30 lat, służył w Jednostce Wojskowej w Białobrzegach. Po odejściu do rezerwy porucznik Kromplas zaangażował się w działalność organizacji kombatanckiej i życie kulturalne gminy. Został prezesem Koła Gminnego Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Współpracował z Gminnym Ośrodkiem Kultury i z Urzędem Gminy Nieporęt. Ustalał szczegóły gminnych uroczystości i udziału w nich reprezentacji koła kombatanatów. Dzięki zaangażowaniu porucznika Kromplasa, od wczesnych lat dziewięćdziesiątych wszystkie organizowane w gminie Nieporęt uroczystości z okazji świąt narodowych odbywały się przy współudziale reprezentantów Koła Gminnego Związku Kombatanatów RP i BWP. Z jego inicjatywy ufundowany został sztandar Koła Gminnego nr 27, który od lat symbolizuje wartości patriotyczne i jednoczy środowisko lokalne, poprzez utrwalanie świadomości wydarzeń historycznych i tożsamości narodowej. Ignacy Kromplas godnie reprezentował środowisko kombatanckie, a młodemu pokoleniu mieszkańców gminy Nieporęt dawał przykład patriotyzmu i miłości do Ojczyzny. Był również pogodnym i serdecznym człowiekiem, do ostatniego dnia pełnym energii i planów.

Medal oraz akt nadania Ignacemu Kromplasowi tytułu Honorowy Oby-

watel Gminy Nieporęt odebrała wdowa Helena Kromplas.

Wojciech Derejski z Michałowem-Reginowem związany jest od dziecka. Szkołę podstawową ukończył w Legionowie, naukę kontynuował

Działał również w Społecznym Komitecie Telefonizacji, efektem jego pracy było uruchomienie blisko 100 numerów telefonicznych.

Był także sekretarzem do spraw technicznych w Radzie Sołeckiej,



Honorowy Obywatel Gminy Nieporęt Wojciech Derejski

w liceum w Warszawie. Jednocześnie cały czas pracował w gospodarstwie matki w Michałowie-Reginowie. W czasie okupacji Wojciech Derejski był żołnierzem 706 plutonu AK Michałów-Łajski, a także członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Michałowie-Reginowie. Po wojnie ukończył studia, był nauczycielem, pracował w Centralnym Biurze Konstrukcji Maszynowych oraz ponad 28 lat w Instytucie Doświadczalnym IBMER.

W wieku 60 lat przeszedł na wcześniejszą emeryturę i zajął się gospodarstwem i pracą społeczną w Michałowie-Reginowie.

W latach 80-tych zaangażował się w gazyfikację wsi i całej gminy Nieporęt. Pełnił funkcję sekretarza Społecznego Komitetu Gazyfikacyjnego, który doprowadził do zainstalowania prawie 300 przyłączy gazowych w samym tylko Michałowie-Reginowie.

wtedy też został wybrany sołtysem wsi Michałów-Reginów. Po drugiej kadencji zrezygnował ze względu na zły stan zdrowia.

W czasie pełnienia licznych funkcji Wojciech Derejski dał się poznać jako wspaniały człowiek, gorący patriota i oddany gminie i jej mieszkańcom społecznik. Jest to też człowiek niezwykle skromny, serdeczny i życzliwy. Mimo podeszłego wieku Wojciech Derejski jako Honorowy Członek Rady Sołeckiej wspiera swoimi radami działania sołtysa i radnych, a ponadto aktywnie uczestniczy w życiu społecznym i kulturalnym Gminy.

Tytuł Honorowy Obywatel Gminy Nieporęt Rada Gminy przyznaje od 1996 r. Jako pierwsza, w uznaniu zasług dla mieszkańców i gminy, uzyskała go doktor Krystyna Malinowska-Lerman, a w 2006 r. pułkownik Zbigniew Ciekanski.

□ B. Wilk

JEŚLI TY LUB KTOŚ Z TWOICH BLISKICH MA PROBLEM Z UZALEŻNIENIEM OD ALKOHOLU

ZGŁOŚ SIĘ!!! CZEKAMY NA CIEBIE!

OSRÓDEK REHABILITACJI PSYCHOFIZYCZNEJ DLA OSÓB UZALEŻNIONYCH (OSRÓDEK ZDROWIA W NIEPORĘCIE – GABINET PSYCHOLOGA)

Godziny przyjęć specjalistów:

TERAPEUTA UZALEŻNIEŃ  
PONIEDZIAŁEK  
w godz. 8.00 – 12.00  
ŚRODA  
w godz. 14.00 – 18.00  
PSYCHOLOG  
WTOREK w godz. 9.00 – 11.00  
– przyjmuje w GOPS  
11.00 – 15.00 – przyjmuje  
w Ośrodku Rehabilitacji SP  
ZOZ

Niezależny Zakład Opieki Zdrowotnej w Michałowie-Reginowie

TERAPEUTA UZALEŻNIEŃ

CZWARTEK w godz. 8.00 – 12.00; tel. 772 – 82 – 15

GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH  
W NIEPORĘCIE

spotkania komisji: w drugi i czwarty wtorek miesiąca (od godz. 16 – sala narad  
Urzędu Gminy)

dzyury komisji: wtorek w godz. 15.00 – 19.00

W wymienionych dniach można również uzyskać informację telefoniczną  
pod numerem telefonu:

772 – 51 – 12



W historii narodu polskiego określenie „Legiony Polskie” spotykamy wielokrotnie. Zawsze związane z walką o wyzwolenie Polski, której od końca XVIII wieku nie było na mapie Europy.

## DZIEWIĘDZIESIĄTA Rocznic „Kryzysu Przysięgowego” Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego

Bezpośrednie działania wojenne często toczyły się z dala od ojczyzny, w bliższej lub dalszej perspektywie, walczący byli głęboko przekonani, że krew ich czy życie przybliży wyzwolenie kraju spod obcych zaborów. Z takim przekonaniem walczyli we Włoszech żołnierze Legionów Polskich utworzonych przez generała Jana Henryka Dąbrowskiego w roku 1797. Taka myśl przewodnia towarzyszyła Polakom walczącym w powstaniu na Węgrzech w Legionie Polskim utworzonym przez generała Józefa Wysockiego w 1848 roku. Ta walka była elementem składowym Wiosny Ludów. Legion Polski utworzony w Rzymie przez Adama Mickiewicza w roku 1848 złożył ofiarę w walce na ziemi włoskiej z głębokim przekonaniem: „Za wolną Polskę”. Ta historia Legionów Polskich jakby zogniskowała się w czynnie Legionów Polskich, nazywanych Legionami Józefa Piłsudskiego.. Wspomnijmy w tę rocznicę losy „Legionów Piłsudskiego”, którzy to właśnie na swych bagnietach, szablach i lancach ułańskich przynieśli upragnioną wolność Ojczyźnie swojej – Polsce. To historyczne wydarzenie miało miejsce na terenie naszej Małej Ojczyzny, a konkretnie w koszarach w Zegrzu Południowym, jeszcze na początku XX wieku zwanym Zagrobami. Zaś w konsekwencji tego wydarzenia oficerowie Legionów Piłsudskiego zostali internowani w innej części naszego regionu, w koszarach w Białobrzegach. Zatem warto zaznaczyć fakt, iż ważny fragment historii Polski dokonał się tu, na naszej ziemi.



W drodze do kasyna po przysiędze. Od lewej: płk Roja, mjr Trojanowski, kpt Maksymowicz-Raczyński, inż. Kaczorowski

Na początek winniśmy sobie wyjaśnić, jak w warunkach rozbioru państwa polskiego przez zaborców, inaczej pod okupacją Rosji carskiej, Prus i Austro-Węgier mogły powstać Legiony Polskie. Faktem oczywistym było, zwłaszcza na terenie ówczesnego Królestwa Polskiego pod berłem carskim, istnienie grup konspiracyjnych o charakterze wojskowym. Były to Polskie Drużyny Strzeleckie oraz Związki Walki Czynnej, które przygotowywały się do walki z rosyjskim zaborcą. Z grup tych powstała w sierpniu 1914 roku tajna organizacja wojskowa, początkowo bezimienna. Jednak od października 1914 roku przyjęto nazwę Polska Organizacja Wojskowa. Po wybuchu pierwszej wojny światowej wszyscy zaborcy chcieli wykorzystywać młodzież polską w swoich armiach, stąd działalność dotąd konspiracyjna stała się półlegalną. Na terenie Galicji już w 1914 roku z inicjatywy Józefa Piłsudskiego powstały polskie oddziały wojskowe jako oddzielna formacja armii Austro-Węgierskiej – Legiony Polskie., któ-

re w ostatecznej formule zorganizowano w trzy brygady; które z powodzeniem walczyły przeciw armii rosyjskiej. Sytuacja wojenna zaistniała pod koniec 1916 roku pozwoliła państwu centralnym (Niemcom i Austro-Węgrom) powołać specjalnym aktem, wydanym 5 listopada 1916 roku Polskie Królestwo Regencyjne. Na początku roku 1917 Legiony przeszły na etat i uzbrojenie niemieckie. Okoliczności przybycia pułków legionowych na Mazowsze i do Zegrza mają swój początek w koncentracji Legionów Polskich w rejonie Baranowicz. Tu kończyły frontową służbę po ciężkich bojach na Wołyniu. Tu nastąpiły zmiany organizacyjne. Rozwiązano 7 pp., w skład I Brygady włączono 1 i 2 pp, w skład II włączono 3 i 4 pp,

a w skład III 5 i 6 pp. W rejonie Baranowicz Legiony przebywały do końca listopada 1916, po czym przewieziono koleją do Królestwa Polskiego i podporządkowane Niemcom i oddane pod zwierzchnictwo ówczesnego generała-gubernatora warszawskiego Hansa von Beselera. Na początku 1917 roku przeszły na etat i uzbrojenie wojsk niemieckich. Pułki II Brygady po kilku krótkich postojach w innych kwaterach, trafiły do Zegrza Południowego, do koszar wybudowanych przez wojska carskie na potrzeby I Zegrzyńskiego Pułku Piechoty Fortecznej. W końcu czerwca 1917 roku, po kilku zmianach zakwaterowania trafił do Zegrza 5 pp III Brygady Legionów. Rewolucja w Rosji i w efekcie zgoda na polską niepodległość oraz przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny, stworzyły warunki, w których Niemcy zażądali od Legionów złożenia przysięgi. W tej sytuacji Józef Piłsudski polecił legionistom odmówić żądaniu niemieckiemu. I i III Brygada demonstracyjnie wykonały polecenie Piłsudskiego, natomiast II Brygada, dowodzona przez gen. Józefa Hallera przysięgę złożyła. 3 lipca 1917 roku, na polecenie generała-gubernatora Beselera, Tymczasowa Rada Stanu (ówczesna władza w Królestwie) wydała tekst przysięgi, którą złożyć miały Legiony Polskie.

A oto treść przysięgi:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że Ojczyźnie mojej, Królestwu Polskiemu i memu przyszlemu Królowi na lądzie i morzu i na każ-

dym miejscu wiernie służyć będę, że w wojnie obecnej dotrzymam wiernie braterstwa broni wojskom Niemiec i Austro-Węgier oraz państw z nimi sprzymierzonych, że będę przełożonych swych i dowódców słuchał, dawane mi rozkazy i przepisy wykonywał i w ogóle tak się zachowywał, abym mógł żyć i umrzeć jako mężczy i prawy żołnierz polski. Tak mi dopomóż Bóg.”

Rota przysięgi wywołała wśród legionistów pełny sprzeciw, zwłaszcza, że:

- 1 – przysięga składa się osobie nie istniejącej, bo „przyszłemu” Królowi polskiemu,
- 2 – przysięga zawiera zobowiązanie wiernego dotrzymania braterstwa broni wojskom Niemiec i Austro-Węgier, co należy do kompetencji rządu polskiego, bez którego decyzji wojsko nie ma prawa tej kwestii rozstrzygać,
- 3 – przysięga zawiera zobowiązanie posłuszeństwa wszystkim przełożonym, którymi są dzisiaj obcy oficerowie.

Jak wynika ze wspomnień oficerów i podoficerów legionowych, których sporo przetrwało do naszych czasów, rota przysięgi była nie do przyjęcia nie tylko ze względu na decyzję Józefa Piłsudskiego, ale również z głębokiego przekonania olbrzymiej większości legionistów.

W takiej atmosferze w zegrzyńskich koszarach oficerowie 5 pp wzięli inicjatywę w swoje ręce. Początkowo dowódcy batalionów meldowali ówczesnemu dowódcy pułku ppłk. Michałowi Żymierskiemu o głębokim przekonaniu o konieczności odmówienia przysięgi. Ten jednak, uznając, że jest to indywidualne stanowisko dowódców batalionów, zarządził zebra-



Odjazd oficerów 5. pułku piechoty do Benjaminowa

nie oficerów pułku w tej sprawie. Na zebraniu zapadła jednomyślna decyzja o odmowie złożenia przysięgi. Dowódca pułku otrzymał na piśmie rezolucję uzasadniającą taką decyzję. Żymierski próbował jeszcze przekonać zebranych do jej zmiany, jednak bezskutecznie i wobec takiej postawy podał się do dymisji argumentując iż nie może wykonać rozkazu w sprawie złożenia przysięgi. Komendę pułku objął mjr Trojanowski, który wydał odpowiednie rozkazy do przystąpienia do przysięgi w dniu 14 lipca.

W dniu tym, o godz. 9, na olbrzymim błoni przykoszarowym ustawio-

no pułk w czworobok. Oczekiwano wcześniej zapowiedzianych gości. Przybyli samochodem z Warszawy delegat Tymczasowej Rady Stanu inż. Antoni Kaczorowski w towarzystwie Komendanta III Brygady pułkownika Bronisława Roja. Po oddaniu honorów wojskowym gościom, zabrał głos delegat Kaczorowski, który mówił głosem cichym, jakby załamany, jakby wbrew własnej woli, a na koniec odczytał rotę przysięgi. Następnie p. o. dowódcy pułku mjr Trojanowski wydał komendę: „do złożenia przysięgi pięć kroków wystap” W absolutnej ciszy kolumny batalionów stały jak mur. Następnie po chwili padła druga

komenda: „kto nie chce przysięgać, pięć kroków wystap” Jakby zamarte dotychczas kolumny – ruszyły nagle z miejsca miarowym, rytmicznym krokiem i odmierzywszy pięć kroków stanęły jak wryte. Na poprzednim miejscu nie pozostał nikt. Po chwili mjr Trojanowski z rozpodgoną twarzą zameldował płk. Roja: „Panie pułkowniku, cały piąty pułk odmawia złożenia przysięgi.” Pułkownik Roja zapalił papierosa, po czym rzekł: „A teraz proszę uszykować pułk do defilady” Była to ostatnia defilada 5 pułku Legionów.

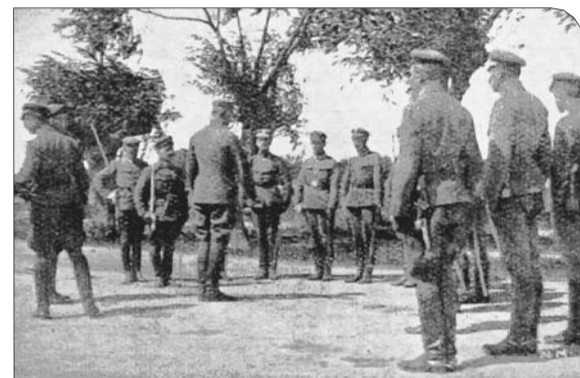
Po defiladzie oficerowie wnoszą okrzyk na cześć brygadiera Roja, chwytają go na ręce i niosą na ramionach do kasyna oficerskiego. Inżynier Kaczorowski idzie sam z tłumem oficerów o żołnierski. I za chwilę stoi samotnie przed wejściem do kasyna. Zauważył to płk. Roja i na jego interwencję inż. Kaczorowski został zaproszony do stołu ale jako osoba prywatna, a nie przedstawiciel

Rady Stanu. Po obiedzie obaj goście z adiutantem pułku ppor. Dobrodzikiem odjechali do Warszawy.

Następnego dnia szeregowi – Królewicy i część podoficerów przygotowywali się do wyjazdu do Szczypiorna. Wyjazd nastąpił 17 lipca. Wraz z nimi wyjechali także czterej oficerowie pułku ubrani w mundury sierżantów.

Po kilku dniach oczekiwania, w minorowych nastrojach, w atmosferze niepewności co dalej, przyszedł rozkaz polecający wszystkim oficerom w dniu 22 lipca stawić się „w formie Benjaminów, o parę kilometrów od Zegrza”

Tu konieczne jest wyjaśnienie co do miejsca internowania. Oficerowie zostali internowani w koszarach, wybudowanych przez wojska carskie w końcu XIX w. na terenie wsi Białobrzegi, na potrzeby zakwaterowania III batalionu I Zegrzyńskiego Pułku Piechoty Fortecznej, którego zadaniem, w razie potrzeby, było obsadzenie fortu w Benjaminowie. Dziś na osiedlu wojskowym w Białob-



Odprawa oficerów 5. pułku piechoty po przysiędze

brzegach stoją te budynki tyle, że w czasie późniejszym nadbudowano piętro. Są to bloki stojące przy samym wjeździe na teren osiedla. W pierwszym znajduje się poczta.

Wyprawa do miejsca internowania wyglądała jak opisał to jeden z oficerów w swoim pamiętniku. „Dnia 22 lipca przed południem, przed kasynem oficerskim stawił się długi rząd wozów taborowych. Przyrządzono siedzenia, przygotowano miejsca na bagaże. Siadamy na wozy i z komendantem pułku mjr. Trojanowskim i komendantem I batalionu kpt. Narbuttem-Łuczynskim, w pokaznej ilości, coś 42 oficerów 5 pp. wyruszamy do Benjaminowa. Wraz z nami jadą oficerowie 2 i 3 pp.

oraz pojedynczy oficerowie innych pułków. Oficerowie 5 pp. zamknęci w obozie jeńców w Benjaminowie przesiedzieli tam całą zimę 1917/18.”

Tak oto zakończyło się historyczne wydarzenie zwane „Kryzysem Przysięgowym”, które miało miejsce w Zegrzu Południowym dziewięćdziesiąt lat temu.

Było to wydarzenie, którego znaczenia w historii powstawania Polski Niepodległej trudno nie docenić.

Tu należy, jak sądzę, wyrazić również głębokie przekonanie, że ten fragment historii Polski, przy okazji obchodów dziewięćdziesiątej rocznicy, winien na trwale zaistnieć w pamięci mieszkańców naszej gminy. Zwłaszcza w pamięci młodego pokolenia naszej Małej Ojczyzny.

Włodzimierz Bławdziewicz  
Miroslaw Pakula

### Literatura:

1. Za kratami więzień i drutami obozów. Wspomnienia i notatki więźniów ideowych z lat 1914 – 1921, pod red. J. Stachiewicza, Warszawa 1928.
2. Piąty Pułk Piechoty Legionów „Zuchowatych”, pod red. G. Łowczowskiego, Londyn 1968.
3. A. Kotarba, Pamiętnik żołnierski sierżanta I-szej Brygady Józefa Piłsudskiego, Warszawa 1928

# Bitwa Warszawska 1920 roku – część druga

Sytuacja bojowa na przedmościu warszawskim 12 sierpnia 1920 roku nie była niepokojąca dla Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego. Szef Sztabu Generalnego WP gen. Tadeusz Jordan Rozwadowski otrzymywał meldunki, że oddziały polskie stanowiące jego obsadę przybływały do wyznaczonych rejonów obrony uporządkowane i bez dużego nacisku nieprzyjaciela. Najszybciej oddziały bolszewickie pojawiły się na przedpolu polskich pozycji nad Narwią w okolicach Wierzbicy i Serocka, bo już w nocy z 11 na 12 sierpnia i zostały odrzucone ogniem artylerii. W godzinach rannych 12 sierpnia Rosjanie w rejonie rzeczki Rządzy, we wsi Ruda dokonali ataku na wysunięte placówki 48 pułku piechoty 11 Dyw. Piechoty dowodzonej przez płk. Bolesława Jaźwińskiego. Polacy po krótkiej potyczce wycofali się na główną linię obrony. Wieczorem 12 sierpnia 63 Brygada 21 Dyw. Strzelców od strony Tłuszcza zbliżała się rzeczki Rządzy i starła się z 7 kompanią 46 pułku piechoty 11 Dyw. Piechoty WP w rejonie wsi Zawady. Rozpoczęła się bitwa o przedmoście warszawskie. Rankiem 13 sierpnia dowódca 16 Armii Sołłohub wydał rozkaz kontynuowania ofensywy z zamiarem zajęcia do wieczora odpowiednio: 27 Dyw. Strzelców Witowida Putny rejon Łąjski-Stacja Jabłonna-Nieporęt, 2 Dyw. Strzelców rejon Radzymin-Stanisławów-Pustelnik-Helenów, 17 Dyw. Strzelców rejon Pustelnik-Marki-Turów-Wołomin, 10 Dyw. Strzelców rejon Mokra Łąka-Wawer-Jarosław-Okuniew, 8 Dyw. Strzelców rejon Karczew-Osieck-Kołbiel, 21 Dyw. Strzelców Iwana Smolina rejon Zegrze-Załubice w kierunku na Pragę. Po stronie polskiej dowodzenie Frontem Północnym objął gen. Józef Haller, a 1 Armią gen. Latinik. Podjęto również decyzję o rozbudowaniu pozycji ryglowej drugiej linii obrony w rejonie Borki – Fort Benjaminów – Rynia oraz rozpoczęto przygotowania do obrony rejonu Pragi w oparciu o stare forty i umocnienia ziemne. Nocą z 12 na 13 sierpnia na przedpolach Radzymina koncentrowały się 21 Dyw. Strzelecka z 3 Armii i 27 Dyw. Strzelecka z 16 Armii. Dywizje miały uderzyć rankiem 13 sierpnia na odcinkach Łoś-Kraszew i Zawady-Kraszew. Nacierająca piechota wspierana ogniem ciężkich karabinów maszynowych. Najcięższe walki toczyły się pod Zawadami, gdzie wieś została odzyskana dopiero po udanym kontrataku. Pierwsze walki ukazały niedostatki polskiego systemu obrony, oparte na trzech liniach: placówek, karabinów maszynowych i głównej linii obrony. Niepokojąco niskie było morale w oddziałach 11 Dyw. Piechoty powodowane długotrwałym odwrotem. Pod Radzyminem nastąpiło przerwanie linii obronnych 46 pułku piechoty przez oddziały 80 i 81 Brygady z 27 Dyw. Strzeleckiej oraz 62 i 63 Brygady z 21 Dyw. Strzeleckiej wspieranych przez 50 armat. W odwrocie znajdowały się z rejonu Kraszewa 1, 4 i 12 kompanie 46 pułku dowodzonego niezbyt fortunnie przez płk. Bronisława Krzywobłockiego. Polscy żołnierze cofali się w kierunku Radzymina, gdyż nie było drugiej linii obrony. Wieczorem miasto było w rękach bolszewików. Również 13 sierpnia ra-

no Rosjanie uderzyli na przyczółek „Zegrze” i 7 Rezerwową Brygadę Piechoty, ale zostali odparci ogniem artylerii, a podjęte ataki w rejonie wsi Dębe i Marynino załamały się. Pod Radzyminem powstała luka we froncie



Dziadek autora tekstu – Mikolaj Wróbel, uczestnik walk w 1920 roku

obsadziły dwie kompanie z 47 pułku piechoty, a 46 pułk piechoty pod rozkazami nowego dowódcy mjr. Józefa Liwacza miał uporządkować swoje szeregi. Gen. Latinik po zapoznaniu się z sytuacją, rozkazał użyć do przeciwnatarcia na Radzymin całego swojego odwodu, czyli 1 Dywizji litewsko-białoruskiej, dowodzonej przez gen. Jana Rządowskiego oraz podporządkować mu 11 Dyw. Piechoty. Atak miał nastąpić 14 sierpnia w godzinach porannych. Jednak rosyjska 79 Brygada Strzelców i 27 Dyw. Strzelców uderzyły pierwsze na Leśniakowiznę i Ossów, gdzie toczyły się decydujące starcia o utrzymanie ciągłości polskiej obrony. Również rankiem 14 sierpnia w kierunku Wólki Radzyńskiej ruszyła 81 Brygada Strzelców z 27 Dywizji realizując rozkaz marszu w kierunku Jabłonna. Na Dąbkowiznę atakował 243 Pułk Strzelców, a 241 i 242 odpowiednio na Wólkę Radzyńską i Izabelin. Polskich pozycji bronił 48 pułk piechoty i osamotnione baterie artylerii. Bolszewicy opanowali Wólkę Radzyńską i wysłali patrole w kierunku Nieporętu i Izabelina. W tym czasie siły polskie przegrupowywały się do odbicia Radzymina i około południa oddziały 46 pp wyparły Rosjan z rejonu Radzymina-Cegielnia, kierując się w kierunku centrum miasta. Polska piechota była wspierana przez samoloty z 217 i 14 Eskadry Lotniczej. Jednak po wprowadzeniu do działań kawalerii bolszewicy ponownie odbili miasto. Wizytujący front pod Radzyminem gen. Haller wydał nowe rozkazy dla 1 Armii. Oddziały 11 DP, 19 DP i 10 DP miały przed świtem 15 sierpnia uderzyć ponownie na Radzymin. Pułki 10 Dywizji Piechoty dowodzonej przez gen. Żeligowskiego miały być przerzucone do Kałuszyna i Skrzyszewa. Na odprawie w Jabłonie z udziałem generałów Hallera, Latinika i Żeligowskiego uzgodniono dalsze działania wojsk Frontu Północnego. Gen. Żeligowskiemu powierzono dowództwo nad Grupą Operacyjną złożoną z 11 DP, 10 DP i 1 Dywizji litewsko-białoruskiej, które miały koncentrycznie uderzać na Radzymin. Natarcie 10 DP miało wyjść z rejonu Nieporętu. Z tej dywizji wydzielono 28 i 29 pp pod dowództwem ppłk. Wiktora Thommee, a 30 pp pozostał jako odwód w Jabłonie. Z 28 pp gen. Że-

ligowski wydzielił jeden batalion, aby zajął pozycje w rejonie Wólki Radzyńskiej i Pustelnika. Tak wspomina on to wydarzenie: „Pułkownik Thommee wyznaczył batalion i przyszedł do mnie z jego dowódcą porucznikiem Pogonowskim. Dzielnym ten oficer, zwykle wesoły i pełen wiary w siebie, był bladym i patrzył w ziemię. Dałem mu rozkaz, aby maszerował na rozwidlenie dróg wiodących do Wólki Radzyńskiej i Pustelnika, gdzie ma stanąć i nawiązać kontakt z oddziałami 1 Dywizji litewsko-białoruskiej. Po odejściu Pogonowskiego zapytałem pułkownika Thommee, co oznacza przygnębienie tego oficera. Odpowiedział, że widocznie Pogonowskiemu jest przykro, że jego batalion ma działać nie łącznie z całym pułkiem, lecz osobno. Co do mnie to sądzę, że było to przeczcucie rychłej śmierci, takie objawy kilkakrotnie widziałem w czasie wojny.” Rankiem 15 sierpnia 48 pp miał uderzyć na Rudę, 19 Brygada Piechoty z 10 DP na Mokre a 1 Dyw. lit-biał. na Radzymin. Transport dziewięcioma autobusami żołnierzy 10 DP do Nieporętu odbywał się z opóźnieniem dlatego płk. Thommee rozkazał części oddziałów maszerować pieszo. O północy 15 sierpnia rozkazał atakować siłami 28 pp na Wólkę Radzyńską, a 29 pp fort w Benjaminowie. Rosyjskie oddziały 81 Brygady Strzelców Stiepanowa w nocy 14 sierpnia nawiązały kontakt bojowy z Polakami w rejonie Nieporętu. 243 pułk strzelców kierował na Nieporęt, 241 na Izabelin, a 242 posuwał się za nimi. Od wziętego do niewoli kierowcy autobusu w rejonie Małoleki Rosjanie dowiedzieli się o ruchach oddziałów 10 DP na Nieporęt. Bolszewicy obsadzili skraj lasu na wysokości Nieporętu, którego broniły

na, gdyż Warszawa była na tym kierunku w odległości 14 km i bez żadnych umocnień obronnych. Na istniejące zagrożenie i nie wyjaśnione położenie wojsk nieprzyjaciela i własnych zwrócił uwagę gen. Latinik, rozkazu-

ło wycofanie się z dużymi stratami oddziałów 81 Brygady Strzelców z Wólki Radzyńskiej. Do natarcia na Radzymin rusza 1 Dyw. litewsko-białoruska, a jej 2 Brygada Piechoty ppłk. Rybickiego, wsparta plutonem czoł-



Gen. Józef Haller na pozycjach frontowych w czasie walk o Warszawę

jąc gen. Żeligowskiemu korektę zadań dla 10 DP. W ten rejon ześrodkowano dodatkowo 30 pp ppłk. Kazimierza Jacyniaka i 31 pp kpt. Bołtucia. Pierwszy w rejon koncentracji dotarł cały 28 pp mjr. Stanisława Sobiesiaka i to jego oddziały miały o świcie 15 sierpnia rozpocząć natarcie na skrzydło i tyły 241 pułku strzelców. Do gwałtownego starcia doszło pod Aleksandrowem, zginął tam dowódca 6 kompanii ppor. Benedykt Pęczkowski, a polskie oddziały cofnęły się w stronę Nieporętu. Do nocnego starcia doszło po północy pod Zamostkami Wólczyńskimi, gdy 1 batalion por. Stefana Pogonowskiego spotkał się z oddziałami 242 ps maszerując na Wólkę Radzyńską. W czasie walk śmiertelnie ranny został por. Pogonowski, ale natarcie rozwijało się pomyślnie, powodując zamiesz-

gów ppor. Włodzimierza Paczolskiego zdobywa miasto. Radzymin kilkakrotnie jest zdobywany i oddawany Rosjanom. Gen. Żeligowski kieruje oddziały 10 i 11 DP do ataku w kierunku wsi Mokre na tyłach Radzymina. Trzy potężne dywizje rosyjskiej 16 Armii zostają odrzucone z przedmościa warszawskiego bronionego przez Front Północny, a z nad Wieprza rusza ofensywa Frontu Środkowego dowodzonego przez gen. Rydza-Śmigłego. Zdaniem gen. Żeligowskiego nocna walka w dniu 15 sierpnia batalionu por. Pogonowskiego pod Zamostkami miała decydujące znaczenie dla przełamania zwycięskiego pochodu wojsk rosyjskich w kierunku Warszawy od strony północnej. Niestety zakończyła się żołnierską śmiercią por. Pogonowskiego, awansowanego pośmiertnie do stopnia kapitana. Pomyślnie rozwinięcie natarcia na Wólkę Radzyńską zapoczątkowało dalsze zwycięstwa 10 DP i potem całej 1 Armii WP na przedmościu warszawskim w rejonie Radzymina. Opisane działania wojenne w rejonie Nieporętu i Wólki Radzyńskiej, prowadzone w czasie wojny 1920 roku obrazują dramaturgię tamtych dni i ukazują wazące się losy zwycięstwa polskiego w bitwie o przedmoście warszawskie. Istniejące do dziś tak liczne pamiątki po tamtych wydarzeniach jak pomnik przy Zamostkach Wólczyńskich, upamiętniający miejsce śmierci por. Pogonowskiego oraz samotna mogiła nieznanego żołnierza przy ul. Małoleckiej ciągle przypominają nam, że należy pamiętać o bohaterach Cudu nad Wisłą. Również dziadek autora Mikolaj Wróbel, jako marynarz Flotyli Pińskiej uczestniczył w obronie tak niedawno odzyskanej przez Polskę niepodległości narodowej.

□ Dariusz Wróbel



Jeńcy rosyjscy na szosie Radzymin – Warszawa po rozbiciu rosyjskiej 16 Armii

dzielnie oddziały polskie różnych formacji, w tym szwadron kawalerii. Nie napotykając znacznego oporu Rosjanie zatrzymali się w rejonie Wólki Radzyńskiej, wystawiając ubezpieczenia w Zamostkach Wólczyńskich i na drodze od strony Strugi. 81 Brygada Stiepanowa wysunęła się bardzo daleko do przodu bez zabezpieczenia skrzydeł, co świadczyło o braku współdziałania pomiędzy 21, 27 i 2 Dywizjami Strzelców. Główne siły 27 Dyw. Strzelców poszły na Izabelin, Susin i Kąty Węgierskie, a 81 Brygada kontynuowała marsz w kierunku Jabłonna i jeden z jej pułków dotarł aż do Józefowa, zajmując tam ćwiczebne okopy prowadzące w stronę Jabłonna. Dla stabilności polskiej obrony sytuacja w rejonie Nieporętu była bardzo groź-

nie w wysuniętych oddziałach 81 Brygady w rejonie Józefowa i Kątów Węgierskich. Wybuch nocnej strzelaniny 15 sierpnia w rejonie Zamostek spowodował też wycofanie się 243 ps i pozostawienie bez osłony 242 ps w rejonie Rembelszczyzny i Słupna. Sprawilo to, że już cała 21 Dyw. Strzelców zaczęła odwrót ze Słupna tworząc zamieszanie i chaos w oddziałach rosyjskich. Cofanie się oddziałów 81 i 87 Brygad powoduje załamanie się frontu 27 Dyw. Strzelców pod dowództwem Putny. Nie pomaga wsparcie 2 Dyw. Strzelców z rejonu Radzymina. Dalszy przełom na korzyść wojsk polskich następuje, gdy atak na fort w Benjaminowie rozpoczyna 29 pp i 1 batalion tego pułku zdobył Dąbkowiznę, co spowodowa-

## L i t e r a t u r a :

1. Bławdziewicz Włodzimierz – „Dzieje Nieporętu 1387–1989” Wyd. AMP Warszawa 2000
2. Wyszczelski Lech – „Operacja Warszawska Sierpień 1920” Wyd. Dom Wyd. BELLONA Warszawa 2005
3. Żeligowski Lucjan – „Wojna w roku 1920 Wspomnienia i Rozważania” Wyd. DE FACTO Warszawa 2006